

„Wspólne mieszkanie“ - premiera w Teatrze Jaracza w Elblągu

Mamy już poza sobą pierwszą, powakacyjną premierę w Teatrze Jaracza w Elblągu. Pokazano nam zabawną komedię jugosłowiańskiego satyryka Dragutina Dobricanina „Wspólne mieszkanie”.

Autor obraca się tu wokół aktualnego problemu na szczytach czasów — braku mieszkań i pogoni za własnym kątem. Czyni to z dużą dozą wyczucia humoru sytuacyjnego i umiejętności podpatrywania ludzkich słabości. Pragnie jednocześnie pokazać małe tragedie ludzi, wplątanych w trudne konflikty mieszkaniowe.

W rozwiązaniu warsztatowym taki rodzaj scenicznego utworu satyrycznego wymaga utrzymania równomiernego szybkiego tempa, bez zatracania osobowości postaci. Z tym jednak w elbląskim spektaklu było gorzej. Reżyser Irena Ładosiówna nie wyeliminowała dłużyzn pierwszego aktu, dopuściła następnie do gwałtownego przyspieszenia i zwalniania akcji, a wprowadzając do gry niektórych aktorów moment egzaltacji i niepotrzebnej deklaracyjności, zepchnęła te postacie do roli ludzi papierowych. Wydaje się, że stała się przez to krzywda autorowi, który chciał oprzeć konstrukcję komedii o prawdziwe fakty i prawdziwych ludzi.

W takich warunkach gra całego zespołu nie wyszła poza przeciętną poprawność. Chlubnym wyjątkiem był Henryk Abbe, który stworzył w epizodzie kapitalną postać murarza — rezonera i JERZY GLAPA, który z umiarem przeistoczył się w postać sympatycznego Miszy. Oni właśnie, byli najbliżsi generalnej koncepcji autora.

W pozostałych rolach wystąpili: Marta Sobolewska — Pola, Halina Poleska — Nata, Barbara Hajkowska — Liubica, Zofia Grabska — Lala, Jerzy Żółkwa — dziadek, Alojzy Makowiecki — Dragisza, Cyryl Przybył — Pepi, oraz Marek Kępiński, Władysław Badowski i Zdzisław Tymka — w epizodach.

mgr Jerzy Rościszewski